

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 22 listopada 2011 roku (data wpływu do Sądu) powód Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł

o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i nakazanie pozwanym E. P., J. P. oraz D. P., aby zapłacili solidarnie z weksla na rzecz powoda kwotę 61.982,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto powód w razie wniesienia przez pozwanych zarzutów od nakazu zapłaty wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/pozew – k. 3-4/

Nakazem zapłaty z dnia 5 stycznia 2012 roku, wydanym w postępowaniu nakazowym (sygn. akt II Nc 1005/11), Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi nakazał pozwanym E. P., J. P. i D. P., aby w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłacili powodowi solidarnie kwotę 61.982,32 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 22 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 4.392 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, albo wnieśli w tym terminie do tutejszego Sądu zarzuty.

/nakaz zapłaty – k. 353/

W dniu 6 lutego 2012 roku (data wpływu do Sądu) pozwani wnieśli zarzuty od powyższego nakazu zapłaty z dnia 5 stycznia 2012 roku, zaskarżając go w całości. Pozwani wnieśli o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty oraz oddalenie powództwa w całości. Pozwani zarzucili nieważność weksla, niezgodne z porozumieniem wekslowym wypełnienie weksla, wypełnienie weksla w złej wierze, nieistnienie podstawy do wystawienia weksla, nieistnienie roszczenia dochodzonego pozwem, a także wyliczenie kary umownej na kwotę 13.000 zł jako rażąco wygórowanej. Pozwani w petitum zarzutów od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa, wskazali, że: „Nie jest rolą pozwanych, ani sądu domyślać się, co składa się na dochodzoną przez powoda kwotę. Powód nie wskazuje [...] na okoliczności faktyczne uzasadniające wysokość dochodzonych roszczeń;”. Nadto pozwaniu wnieśli o zobowiązanie powoda: „do wskazania szczegółowych rozliczeń polis, druków ścisłego zarachowania i prowizji mających znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego”.

/zarzuty od nakazu zapłaty – k. 376-383, 406-413/

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 marca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi II Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt II C 709/13, z powództwa Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. przeciwko E. P., J. P. i D. P. o zapłatę, na skutek zarzutów pozwanych od nakazu zapłaty z dnia 5 stycznia 2012 roku wydanego w sprawie o sygn. akt II Nc 1005/11:

1. uchylił nakaz zapłaty w całości i oddalił powództwo;
2. zasądził od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz E. P., J. P. i D. P. kwotę 5.972 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/wyrok – k.746 /

### **W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych:**

Pozwana E. P. w okresie od dnia 1 kwietnia 2007 roku do dnia 31 marca 2010 roku była zatrudniona w Towarzystwie (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. (dalej: (...) S.A.) na stanowisku dealera ubezpieczeniowego. W dniu 12 maja

2010 roku nadany został pozwanej E. P. numer (...). Następnie w dniu 14 maja 2010 roku pozwana E. P. zawarła z powodem umowę agencyjną o numerze (...)/921 o pośrednictwo w zawieraniu umów ubezpieczenia. Zgodnie z § 7 tejże umowy Agent był zobowiązany do terminowego rozliczania się z (...) S.A. Zasady dokonywania rozliczeń wzajemnych należności stron oraz skutki niewywiązania się w ustalonym terminie, przez jedną ze stron, z obowiązków wynikających

z przyjętego przez strony sposobu dokonania rozliczeń wzajemnych należności określały Ogólne Warunki Zawierania Umów Agencyjnych (dalej: (...)) (§ 8 umowy). W myśl

§ 12 (...) w przypadku zainkasowania przez Agenta składki w wysokości innej niż wynikająca z obowiązującej w (...) S.A. taryfy, (...) S.A. dokonywała korekty powstałej różnicy, którą uwzględniała w rozliczeniu wzajemnych należności stron. Zgodnie zaś z § 13 ust. 3 (...) w przypadku, gdy Agent nie rozliczył się z pobranych Druków Ścisłego Zarachowania za każdy nierozliczony druk (...) S.A. pobierać miała karę umowną w wysokości 100 zł. Natomiast zgodnie z § 29 (...) S.A. uprawnione było do realizacji złożonych przez Agenta zabezpieczeń

w przypadku, gdy na skutek działań lub zaniechań (...) S.A. poniesie szkodę, bądź działanie, zaniechanie Agenta będzie powodowało odpowiedzialność (...) S.A. wobec osób trzecich. W dniu 12 kwietnia 2010 roku pozwana E. P. podpisała jako wystawca weksel in blanco. Poręczycielami weksla byli jej rodzice - J. P. i D. P.. Do weksla wystawiona została deklaracja wekslowa, zgodnie z którą weksel zabezpieczał roszczenia powoda wynikające z umowy agencyjnej. W dniu 21 września 2010 roku powód wystawił noty obciążeniowe dla pozwanej E. P. na łączną kwotę 9.286 zł. W dniu 6 października 2010 roku powód wystawił notę obciążeniową dla pozwanej E. P. na kwotę 4.675 zł. W dniu 12 października 2010 roku powód wystawił notę obciążeniową dla pozwanej E. P. na kwotę 3.220 zł. Z dniem 8 listopada 2010 roku powód rozwiązał z pozwaną E. P. umowę z dnia 14 maja 2010 roku w trybie natychmiastowym. W dniu 15 listopada 2010 roku powód wystawił noty obciążeniowe dla pozwanej E. P. na łączną kwotę 12.048 zł. W dniu 15 grudnia 2010 roku powód wystawił notę obciążeniową dla pozwanej E. P. na kwotę 1.492 zł. W dniu 7 stycznia 2011 roku powód wystawił noty obciążeniowe dla pozwanej E. P. na łączną kwotę 10.369 zł. W dniu 31 stycznia 2011 roku powód wystawił noty obciążeniowe dla pozwanej E. P. na łączną kwotę 4.552 zł. W dniu 16 lutego 2011 roku powód wystawił noty obciążeniowe dla pozwanej E. P. na łączną kwotę 111 zł. W dniu 18 lutego 2011 roku powód wystawił notę obciążeniową dla pozwanej E. P. na kwotę 867 zł. W dniu 4 marca 2011 roku powód wystawił noty obciążeniowe dla pozwanej E. P. na łączną kwotę 4.423 zł. W dniu 16 marca 2011 roku powód wystawił noty obciążeniowe dla pozwanej E. P. na łączną kwotę 5.286 zł. W dniu 8 lipca 2011 roku powód wezwał pozwanych do wykupu weksla. Weksel uzupełniony został o kwotę 117.198,53 zł, z terminem płatności 18 lipca 2011 roku. W wezwaniu powód wskazał, że suma wekslowa obejmuje należność główną z tytułu pobranych składek – 86.622,63 zł oraz odsetki ustawowe – 375,90 zł, a także kwotę kary umownej – 30.200 zł. W dniu 25 lipca 2011 roku pozwani dokonali wpłaty na rzecz powoda kwoty 11.000 zł. Następnie w dniu 26 lipca 2011 roku wpłacili kwotę 25.901,63 zł. Pracownicy powoda – J. C. i Pani S. poinformowali pozwanych, że dokonana wpłata wyczerpuje całe zadłużenie. Dokonane przez pozwanych wpłaty zaliczone zostały na zaległości powstałe w miesiącach wrzesień i październik 2010 roku oraz na należności z tytułu odsetek. Na koniec listopada 2010 roku saldo pozwanej E. P. wynosiło o złotych. W grudniu 2010 roku na koncie pozwanej E. P. powstała zaległość na kwotę 6.174,05 zł, w styczniu 2011 roku powstała zaległość na kwotę 20.386,27 zł, w lutym 2011 roku na kwotę 2.261,25 zł,

w marcu 2011 roku na kwotę 10.407,61 zł, w kwietniu 2011 roku na kwotę 1.192,21 zł, w maju 2011 roku na kwotę 3.990,26 zł, w czerwcu 2011 roku na kwotę 3.556,72 zł, zaś w lipcu 2011 roku na kwotę 913,95 zł. Pozwana E. P. w trakcie trwania umowy agencyjnej pracowała używając Druków Ścisłego Zarachowania. Druki te E. P. otrzymywała od pracownika powoda, albo sama pobierała je z magazynu. Powód nie prowadził rejestru pobranych druków. Powód nie przeprowadził także inwentaryzacji polis posiadanych przez pozwaną na dzień zawierania umowy agencyjnej, a otrzymanych przez nią w związku z pełnieniem funkcji dealera ubezpieczeniowego.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, w postaci dokumentów i zeznań pozwanych. W ocenie Sądu I instancji zgromadzone dowody są spójne, logiczne i korelują ze sobą. Za wiarygodne w całości Sąd a quo uznał zeznania pozwanej E. P. w zakresie w jakim stwierdziła ona, że do zawarcia umowy agencyjnej doszło w maju 2010 roku, a nie w dacie widniejącej na umowie (12 kwietnia 2010 roku). Sąd meriti podniósł, że pozwana szczegółowo opisała okoliczności zawarcia umowy, wskazała, że do zawarcia umowy doszło w maju po nadaniu jej numeru (...). Sąd Rejonowy zaznaczył, że co prawda pozwana wskazała jako dzień

zawarcia umowy (...) maja, jednakże ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, iż zawarcie umowy miało miejsce w dniu 14 maja. Zdaniem Sądu I instancji wskazana nieznaczna pomyłka nie wpływa na ocenę wiarygodności zeznań pozwanej. Sąd a quo argumentował, że zeznania E. P. korespondują z załączonymi do akt sprawy wydrukami korespondencji e-mail, z których to dokumentów wynika, iż w dniu 14 maja 2010 roku pracownik powoda - B. R. nadesłała do pozwanej dokumenty celem ich wypełnienia. Ponadto Sąd meriti wskazał, że podpisanie umowy agencyjnej było możliwe dopiero po nadaniu pozwanej numeru (...), co nastąpiło w dniu 12 maja 2010 roku.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy pominął dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. Sąd I instancji wskazał, że dowód ten powołany został przez powoda, jak wynika z pisma z dnia 5 grudnia 2013 roku, z daleko posuniętej ostrożności - na wypadek kwestionowania przez stronę pozwaną wysokości dochodzonego roszczenia. Ponieważ w piśmie z dnia 9 stycznia 2014 roku pozwani wskazali, że nie kwestionują pod względem rachunkowym przedstawionych wyliczeń, tym samym zdaniem Sądu a quo uznać należało, iż brak było podstaw do uznania, że wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego pozostaje aktualny. Nadto Sąd meriti podniósł, że powód znając stanowisko pozwanych o niekwestionowaniu dokonanych wyliczeń nie podtrzymał wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, pomimo istnienia takiej możliwości na rozprawie w dniu 21 lutego 2014 roku. W konsekwencji, Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do tego, aby dopuścić dowód z opinii biegłego. Sąd I instancji podkreślił, że strony były reprezentowane w toku procesu przez profesjonalnych pełnomocników. Sąd a quo wyjaśnił, że obecnie rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Sąd meriti wskazał, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Sąd Rejonowy mając na względzie zasadę kontrydiktoryjności postępowania oraz nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu (art. 232 k.p.c.), uznał sprawę za nadającą się do stanowczego rozstrzygnięcia.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd I instancji wziął pod uwagę okoliczności podniesione przez pozwanych w piśmie z dnia 16 października 2013 roku. Sąd a quo wskazał, że zgodnie z treścią art. 493 § 1 zdanie 2 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w zarzutach bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. W ocenie Sądu meriti bariera czasowa dotycząca zgłaszania okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych przewidziana w tym przepisie nie jest bezwzględna i przewiduje możliwość zgłoszenia później nowych okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych, ale pod warunkiem, iż strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynika później. Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwani w piśmie z dnia 16 października 2013 roku podnieśli, iż powołanie wskazanych w nim okoliczności stało się możliwe dopiero po skorzystaniu z pomocy fachowego pełnomocnika. Zdaniem Sądu I instancji takie stanowisko wydaje się być uzasadnione, gdyż dopiero w dniu 24 września 2013 roku pozwani udzielili pełnomocnictwa reprezentującemu ich adwokatowi. Nadto Sąd a quo podniósł, że w piśmie procesowym nie przedstawiono wniosków dowodowych, których uwzględnienie spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy, w następstwie rozpoznania zarzutów od nakazu zapłaty, uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd I instancji wskazał, że podstawę powództwa stanowi weksel wystawiony i podpisany przez pozwaną E. P. oraz poręczony przez D. P. i J. P., a także umowa agencyjna z dnia 14 maja 2010 roku, której zabezpieczenie stanowił wystawiony weksel. Sąd a quo argumentował, że w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z wekslem własnym, wystawionym in blanco, którego problematyka została uregulowana w art. 10 i art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku - Prawo wekslowe. Sąd meriti wskazał, że zgodnie z art. 101 Prawa wekslowego, weksel własny zawiera: a) nazwę "weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono; b) przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej; c) oznaczenie terminu

płatności; d) oznaczenie miejsca płatności; e) nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana; f) oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksłu; g) podpis wystawcy weksłu. Zgodnie zaś z dyspozycją art. 102 Prawa wekslowego, nie będzie uważany za weksel własny dokument, któremu brak jednej z cech, wskazanych w art. 101 tejże ustawy. Wyjątki od tej reguły dotyczą jedynie miejsca i terminu płatności oraz miejsca wystawienia weksła. Z kolei art. 10 Prawa wekslowego przewiduje możliwość wystawienia weksła in blanco, to jest weksła niezupełnego, któremu w chwili wystawienia i wydania remitentowi, brak jednej z cech wskazanych w art. 1 (w przypadku weksła trasowanego) i art. 101 Prawa wekslowego. Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy wyjaśnił, że stanowiący podstawę powództwa

w niniejszej sprawie weksel w chwili przedstawienia do realizacji powinien zawierać wszystkie cechy ważności, w przeciwnym bowiem razie nie rodzi zobowiązania wekslowego. Sąd I instancji podkreślił, że uzupełnienie weksła musi nastąpić zatem najpóźniej przed wniesieniem pozwu. Sąd a quo wskazał następnie, że pozwani D. P. i J. P. są poręczycielami wekslowymi, zgodnie zaś z treścią art. 32 Prawa wekslowego poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo, jak ten, za kogo poręczył. W ocenie Sądu meriti

w przedmiotowej sprawie pozwanych łączy współuczestnictwo materialne niebędące współuczestnictwem jednolitym. Zdaniem Sądu Rejonowego możliwe jest więc odmienne rozstrzygnięcie sprawy wobec każdego z pozwanych - zarzuty podnoszone przez jednego

z pozwanych nie rozciągają się na pozostałych, każdy z nich działa we własnym imieniu (art. 73 § 1 k.p.c.). Sąd I instancji wskazał, że w pierwszej fazie postępowania nakazowego opartego na wekslu, ocena zasadności roszczenia ograniczona jest do prawidłowości wypełnienia weksła, natomiast w drugiej fazie, wywołanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dłużnik wekslowy może podnosić zarzuty formalne i materialne, stanowiące środki obrony przeciwko zobowiązaniu wekslowemu, w tym także - w określonych warunkach - zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Sąd a quo wskazał, że umowa agencyjna zawarta została w dniu 14 maja 2010 roku, natomiast do wystawienia weksła doszło w dniu 12 kwietnia 2010 roku. Sąd meriti uznał zatem, że zasadny pozostaje zarzut nieważności zobowiązania wekslowego. Sąd Rejonowy argumentował, że weksel wystawiony został pomimo, iż stosunek podstawowy jeszcze nie powstał. Zdaniem Sądu I instancji oczywistym jest, że weksel wystawiony w dniu 12 kwietnia 2010 roku nie może zabezpieczać umowy zawartej ponad miesiąc później. Z tych przyczyn w ocenie Sądu a quo zarzut nieważności weksła jest skuteczny, a więc powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W dalszej części uzasadnienia Sąd meriti podniósł, że gdyby nawet uznać, iż wypełnienie weksła przed dniem zawarcia umowy agencyjnej nie powoduje jego nieważności to zasadny pozostaje zarzut uzupełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem. Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sąd I instancji wyjaśnił, że oznacza to, iż powód opierając swoje roszczenie na treści weksła co do zasady nie musi w inny sposób wykazywać istnienia i wysokości swojego roszczenia, gdyż okoliczności te wynikają z treści weksła. Wówczas to na stronie pozwanej spoczywa ciężar udowodnienia, iż zachodzą okoliczności uzasadniające zwolnienie jej od odpowiedzialności wynikającej z formalnie prawidłowo wystawionego weksła. Sąd a quo argumentował, że jedną z tego rodzaju okoliczności jest wypełnienie weksła niezupełnego (weksła in blanco) w sposób niezgodny

z porozumieniem wekslowym przez osobę, która zawierała tego rodzaju porozumienie

z wystawcą weksła – zarzut tego rodzaju można jednak co do zasady podnieść jedynie wobec strony porozumienia wekslowego (art. 10 Prawa wekslowego). Sąd meriti wskazał, że

w niniejszej sprawie nie było sporne to, iż weksel własny niezupełny przekazany przez pozwaną E. P. na rzecz strony powodowej miał zgodnie z porozumieniem stron zabezpieczać roszczenia powoda z tytułu pobranych w zaniżonej wysokości przez pozwaną składek z tytułu zawartych za jej pośrednictwem umów ubezpieczenia, czy błędnie wystawionych polis, tym samym powód był uprawniony do wypełnienia weksła do wysokości odpowiadającej składkom, których pozwana nie pobrała i nie przekazała stronie powodowej, bądź wysokości prowizji błędnie naliczonej. Sąd Rejonowy zaznaczył, że wystawiony i poręczony przez pozwanych weksel zabezpieczał jedynie ewentualne roszczenia strony powodowej wynikające z tytułu ściśle określonego stosunku prawnego, jakim była zawarta z pozwaną umowa agencyjna. Następnie Sąd I instancji wskazał, że bezsporna była także okoliczność, iż do rozwiązania umowy agencyjnej doszło w dniu 8 listopada 2010 roku. Zdaniem Sądu a quo to na stronie pozwanej, która podniosła zarzut uzupełnienia weksła niezgodnie z porozumieniem, spoczywał ciężar wykazania, że

objęte pozwem należności powstały po ustaniu umowy agencyjnej. Sąd meriti zaznaczył jednak, że tak określony ciężar dowodu nie może być interpretowany w taki sposób, aby wymagać od pozwanych samodzielnego ustalania, w jaki sposób strona powodowa – powołująca się na treść wystawionego przez siebie weksla – obliczyła wysokość sumy wekslowej. Sąd Rejonowy argumentował, że skoro to strona powodowa wypełniła weksel, to tylko ona jest w stanie przedstawić tok swojego rozumowania prowadzący do ustalenia sumy wekslowej. Tylko przedstawienie tego toku rozumowania i towarzyszących mu wyliczeń – względnie dokumentów zawierających elementy takiego rozumowania strony powodowej – pozwala stronie pozwanej zająć stanowisko co do tego, czy suma wekslowa znajduje odzwierciedlenie w istniejącym zobowiązaniu. Zdaniem Sądu I instancji szczegółowe przedstawienie wyliczeń ma o tyle istotne znaczenie w sprawie niniejszej, że pozwani w lipcu 2011 roku, czyli po wezwaniu do wykupu weksla, dokonali na rzecz powoda wpłaty kwoty 36.901,63 zł. Sąd a quo podniósł, że zarówno z treści pozwu, jak i późniejszych pism procesowych strony powodowej wynika, że wekslem objęte zostały należności powstałe w okresie od grudnia 2010 roku do lipca 2011 roku. Sąd meriti wskazał nadto, że z załączonej do pozwu korespondencji e-mail wynika, iż strona powodowa rejestrowała polisy wystawione przez pozwaną po rozwiązaniu umowy agencyjnej, a należności te objęte zostały sumą wekslową. Zdaniem Sądu Rejonowego z załączonego do akt sprawy rozliczenia wpłat wynika, że dokonana przez pozwanych wpłata kwoty 36.901,63 zł zaliczona została na zaległości powstałe w miesiącach wrzesień i październik 2010 roku oraz na należności z tytułu odsetek. W ocenie Sądu I instancji oznacza to, że dokonana wpłata, pomimo, iż zrealizowana została na skutek wezwania do wykupu weksla, nie została przez stronę powodową zaliczona na należności objęte sumą wekslową. Sąd a quo uznał, że takie postępowanie strony powodowej nie było właściwe. Sąd meriti wskazał, że dokonana wpłata powinna obniżyć wysokość należności wynikającej z weksla o kwotę 36.901,63 zł. Sąd Rejonowy argumentował, że skoro weksel obejmował należności powstałe w okresie od grudnia 2010 roku, to brak jest podstaw do zaliczenia dokonanej wpłaty na rzecz należności powstałych przed grudniem 2010 roku. Sąd I instancji podniósł następnie, że weksel wystawiony został na kwotę wyższą niż dochodzona pozwem. W wezwaniu do wykupu weksla powód wskazał, że na dochodzoną kwotę składa się należność główna z tytułu pobranych składek – 86.622,63 zł. W ocenie Sądu a quo w związku z powyższym, gdyby nawet założyć, że dokonana przez pozwanych wpłata kwoty 36.901,63 zł została zaliczona na należności wynikające z weksla, to strona powodowa powinna dochodzić w niniejszym postępowaniu kwoty 49.721 zł (86.622,63 zł – 36.901,63 zł). Tymczasem z treści pozwu wynika, że kwota pobranych składek i błędnie rozliczonych prowizji wynosi 48.882,32 zł, zatem nie można stwierdzić, iż strona powodowa przedstawiła swój tok rozumowania prowadzący do ustalenia sumy wekslowej. Sąd meriti wskazał następnie, że z przedstawionego przez stronę powodową rozliczenia wpłat wynika, iż na koniec listopada 2010 roku, kiedy to doszło do rozwiązania umowy agencyjnej, saldo pozwanej E. P. wynosiło 0 zł. W grudniu 2010 roku na koncie pozwanej E. P. powstała zaległość na kwotę 6.174,05 zł, w styczniu 2011 roku powstała zaległość na kwotę 20.386,27 zł, w lutym 2011 roku na kwotę 2.261,25 zł, w marcu 2011 roku na kwotę 10.407,61 zł w kwietniu 2011 roku na kwotę 1.192,21 zł, w maju 2011 roku na kwotę 3.990,26 zł, w czerwcu 2011 roku na kwotę 3.556,72 zł, w lipcu 2011 roku na kwotę 913,95 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego z powyższego wynika, że o jakichkolwiek, ewentualnych zaległościach pozwanej możemy mówić w odniesieniu do okresu po rozwiązaniu umowy. Tym samym w ocenie Sądu I instancji weksel wypełniony został na kwotę należności niewynikających ze stosunku podstawowego. Zdaniem Sądu a quo nie zasługuje na uwzględnienie podnoszona przez powoda okoliczność, że wszystkie polisy i dowody wpłat wystawione zostały w czasie obowiązywania między stronami umowy agencyjnej. Sąd meriti wskazał, że to nie polisy czy dowody wpłat stanowiły podstawę do uzupełnienia weksla, lecz noty obciążeniowe wystawione przez stronę powodową. Ponadto Sąd Rejonowy podniósł, że gdyby za pełnomocnikiem strony powodowej przyjąć, iż możliwe jest uzupełnienie weksla

w oparciu o noty obciążeniowe wystawione po rozwiązaniu umowy agencyjnej, to brak byłoby bariery czasowej do uzupełnienia weksla. Zdaniem Sądu I instancji takie rozumowanie w kontekście zawartej umowy agencyjnej oraz treści deklaracji wekslowej nie może się ostać. Weksel wystawiony został na zabezpieczenie określonego stosunku prawnego, dokonanie późniejszego księgowania polis, czy też późniejsza weryfikacja wystawionych polis nie może więc uzasadniać dochodzenia wierzytelności powstałych po rozwiązaniu umowy. Na dzień rozwiązania umowy saldo pozwanej E. P. wynosiło

o zł. Sąd a quo podkreślił, że wypełnienie weksla o należności powstałe po rozwiązaniu umowy agencyjnej dało stronie pozwanej możliwość podniesienia zarzutu wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem, a podniesiony zarzut okazał się skuteczny.

Sąd meriti wskazał następnie, że uzasadniając żądanie pozwu strona powodowa złożyła noty obciążeniowe wystawione na łączną kwotę 56.329 zł. W ocenie Sądu Rejonowego kwota objęta notami obciążeniowymi nie znajduje żadnego odzwierciedlenia

w sumie wekslowej. Sąd I instancji podniósł, że okoliczność, iż strona pozwana nie kwestionuje dokonanego przez (...) S.A. wyliczenia nie oznacza, że powód zwolniony jest z obowiązku wykazania jakie kwoty objęte zostały sumą wekslową. Sąd a quo, pomimo dokonania szczegółowej analizy złożonych przez stronę powodową dokumentów, uznał, że nie została w niniejszej sprawie wykazana wysokość faktycznie przysługującego powodowi roszczenia. Ponadto zdaniem Sądu meriti nie jest dopuszczalnym dochodzenie wekslem należności powstałych po dniu wypełnienia weksla. Sąd Rejonowy argumentował, że z akt sprawy wynika, iż w dniu 8 lipca 2011 roku pozwani wezwani zostali do wykupienia weksla, tymczasem strona powodowa wskazała, że sumą wekslową objęte zostały należności powstałe w lipcu i sierpniu 2011 roku. Zdaniem Sądu I instancji podnoszenie w toku postępowania, że sumą wekslową objęte zostały należności powstałe po uzupełnieniu weksla stanowi nadużycie prawa. Sąd meriti wyjaśnił, że ocena prawidłowości wypełnienia weksla może być dokonana jedynie na chwilę jego uzupełnienia, przyjęcie zaś stanowiska przeciwnego prowadziłoby do tego, iż zobowiązanie wekslowe mogłoby nigdy nie wygasnąć, gdyż raz uzupełnioną sumą wekslową możliwe byłoby dochodzenie coraz to nowych zobowiązań.

Odnosząc się do żądania zasądzenia kwoty 13.100 zł z tytułu kary umownej Sąd

a quo wskazał, że powód nie prowadził rejestracji wydawanych agentowi Druków Ścisłego Zarachowanie. Tym samym Sąd Rejonowy uznał, że pozwani słusznie podnieśli, iż w sprawie nie zostało udowodnione ile druków polis wydano E. P., ile z nich zwróciła, a ile ewentualnie pozostało w jej posiadaniu. Sąd I instancji zazaczył, że w wezwaniu do wykupu weksla strona powodowa podniosła, iż na sumę wekslową składa się kwota 30.200 zł

z tytułu kary umownej, natomiast w pozwie karę umowną określono na kwotę 13.100 zł. Nadto Sąd meriti podniósł, że druki nadsyłane były do pozwanej bez możliwości faktycznego sprawdzenia ich ilości, w konsekwencji czego uznać należy, iż strona powodowa nie wykazała na jakiej podstawie doszło do obciążenia pozwanej karą umowną. Sąd a quo argumentował, że do akt sprawy nie został złożony żaden dokument, który wskazywałby na zasadność obciążenia pozwanych karą umowną w żądanej wysokości. Nadto z akt sprawy wynika, że pozwana przed zawarciem umowy agencyjnej pracowała dla strony powodowej na stanowisku dealera ubezpieczeniowego, wtedy również korzystała z Druków Ścisłego Zarachowania. Sąd Rejonowy wskazał, że po rozwiązaniu umowy o pracę nie dokonano inwentaryzacji posiadanych przez pozwaną druków, zatem skoro pozwana nie została rozliczona z posiadanych druków polis nie sposób uznać, iż istnieją podstawy do obciążenia jej karą umowną, która nie była przewidziana w umowie o pracę. W ocenie Sądu I instancji pozwani słusznie zauważyli, że nie ma pewności czy karą umowną nie zostały objęte druki polis pobranych, a niezwróconych po zakończeniu umowy o pracę.

Poza wszystkimi podniesionymi wyżej okolicznościami Sąd meriti podniósł również, że strona powodowa w swoich twierdzeniach była całkowicie niekonsekwentna. Sąd a quo argumentował bowiem, że kwoty powołane w pozwie są całkowicie odmienne od tych wskazanych w wezwaniu do wykupu weksla, w samym wekslu czy w rozliczeniu wpłat. Nadto powód w żaden sposób nie wykazał, że pozwana nie odprowadziła pobranych składek. Sąd Rejonowy wskazał także, że powód nie wykazał na czym miałyby polegać udzielenie prowizji w nieprawidłowej wysokości czy wystawienie polis w sposób nieprawidłowy. Sąd

I instancji podniósł, że noty obciążeniowe wystawione przez stronę powodową same w sobie nie stanowią dowodu istnienia niezaspokojonej i wymagalnej wierzytelności, podobnie ocenić należy tzw. „konto sprzedawcy”.

Sąd meriti zważył także, że nie bez znaczenia jest fakt, iż powód nie udowodnił w toku postępowania, aby na skutek działania pozwanej podniósł szkodę bądź, aby działanie to rodziło odpowiedzialność (...) S.A. wobec osób trzecich. Powód nie wykazał jaka jest wysokość szkody poniesionej przez niego oraz co składa się na wystawione przez niego noty obciążeniowe.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy na podstawie art. 496 k.p.c. uchylił nakaz zapłaty z dnia 5 stycznia 2012 roku i oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., uznając, że strona powodowa przegrała sprawę w całości.

/wyrok wraz z uzasadnieniem – k. 746-752 odwrót/

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu skarżący zarzucił obrazę przepisów postępowania polegającą na:

1. rażącem naruszeniu treści art. 495 § 3 k.p.c. poprzez uwzględnienie spóźnionych zarzutów strony pozwanej zawartych w piśmie z dnia 14 października 2013 roku mimo, iż strona pozwana nie wykazała, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej, ani też, że potrzeba ich powołania nie wynikła później, bowiem fakt ustanowienia pełnomocnika po roku i 9 miesiącach od dnia wniesienia zarzutów nie uzasadnia zaniechania wcześniejszego zgłoszenia wszelkich zarzutów i wniosków;

2. naruszeniu treści art. 229 k.p.c. poprzez uznanie nieważności zobowiązania wekslowego z uwagi na wystawienie weksla przed zawarciem umowy agencyjnej mimo, iż z treści deklaracji wekslowej wynika, iż zabezpiecza ona roszczenia wynikające z umowy agencyjnej, a strona pozwana nie kwestionowała, iż wystawiła i przekazała powodowi weksel, na zabezpieczenie roszczeń mogących wyniknąć z umowy agencyjnej, oraz że umowa agencyjna została między stronami zawarta;

3. rażącem naruszeniu treści art. 230 k.p.c. poprzez uznanie, iż powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia mimo, iż jednocześnie Sąd I instancji oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego uznając, że strona pozwana nie kwestionuje wysokości dochodzonego roszczenia;

4. naruszeniu treści art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 229 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważania zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez uznanie, iż:

a) powód nie przedstawił co składało się na sumę wekslową, a co na kwotę wytoczonego powództwa mimo, iż w treści wezwania do wykupu weksla wskazane zostało, że suma wekslowa dotyczy należności za okres od września 2010 roku, a po wpłacie pozwanych kwota dochodzona przez powódkę niniejszym powództwem uległa stosownemu zmniejszeniu, co wskazane zostało w treści pozwu (okres za jaki powód dochodzi zapłaty w niniejszym postępowaniu został stosownie zmodyfikowany);

b) wpłata dokonana przez pozwanych po wezwaniu do wykupu weksla nie została przez powoda zaliczona na należności objęte sumą wekslową mimo, iż wpłaty dokonane przez pozwanych zaliczone zostały na okres objęty sumą wekslową, wysokość dochodzonego roszczenia w pozwie została ograniczona, a okres dochodzonego roszczenia zmniejszył się o wpłaty dokonane przez pozwanych;

c) weksel wypełniony został przez powoda na kwotę należności nie wynikających ze stosunku podstawowego, bowiem należności zaksięgowane zostały na okres po rozwiązaniu umowy agencyjnej mimo, iż noty obciążeniowe mogą być wystawione tylko po zawarciu przez pozwaną umowy ubezpieczenia.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie w mocy nakazu zapłaty wydanego w dniu 5 stycznia 2012 roku oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

/apelacja – k. 762-766 odwrót/

W odpowiedzi na apelację pozwani wniesli o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda solidarnie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

/odpowiedź na apelację – k. 775-781/

Zgodnie z dyspozycją art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym.

Należy podkreślić, że postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związanym zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Może również zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji, i to zarówno po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jak i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Izby Cywilnej z dnia 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 124). Dokonanie własnych ustaleń faktycznych pozwala sądowi drugiej instancji na określenie właściwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, tj. wybór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię i dokonanie subsumcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., sygn. akt I CSK 509/12, LEX nr 1353054).

Stosując dyrektywę procesową wyrażoną w art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy przeprowadził dodatkowo dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu księgowości na okoliczność zadłużenia pozwanej E. P. w stosunku do strony powodowej w związku z zawartą umową agencyjną.

Biegła z zakresu księgowości w wydanej opinii wskazała, że z przedłożonych do akt sprawy dokumentów wynika, że zadłużenie pozwanej E. P. wobec powoda w związku z zawartą umową agencyjną na dzień płatności weksla wynosiło łącznie kwotę 58.078,29 zł, w tym 52.090,69 zł tytułem należności głównej oraz 5.987,60 zł tytułem odsetek. Natomiast na dzień wniesienia pozwu zadłużenie pozwanej E. P. wobec powoda w związku z zawartą umową agencyjną wynosiło łącznie kwotę 55,486,41 zł, w tym 47.150,38 zł tytułem należności głównej oraz 8.336,03 zł tytułem odsetek. Kwota łącznego zadłużenia z dnia płatności weksla jest wyższa niż łączna kwota zadłużenia na dzień wniesienia pozwu, z uwagi na fakt, iż w sierpniu 2011 roku powód naliczył stronie pozwanej noty uznaniowe, zmniejszając tym samym jej zadłużenie. Wpłaty pozwanych w kwocie 11.000 zł z dnia 25 lipca 2011 roku zostały rozliczone przez powoda w miesiącach: wrzesień, październik i listopad 2010 roku, zaś kwota 25.901,63 zł z dnia 26 lipca 2011 roku – w październiku 2010 roku.

/pisemna opinia biegłej sądowej z zakresu księgowości M. K. –  
k. 796-807 odwrot/

Ze znajdujących się w aktach sprawy dokumentów wynika, że kwota zobowiązania pozwanej na dzień 7 lipca 2011 roku bez not obciążeniowych w tym i uznaniowych wraz z należnymi odsetkami wynosi 23.487,06 zł. Natomiast kwota zobowiązania pozwanej na dzień 11 listopada 2011 roku bez not obciążeniowych w tym i uznaniowych wraz



z należnymi odsetkami wynosi 13.029,13 zł. Po dniu 7 lipca 2011 roku dokonano następujących wpłat na konto powoda: - w dniu 29 lipca 2011 roku w kwocie 11.000 zł, - w dniu 29 lipca 2011 roku w kwocie 25.901,63 zł, - w dniu 29 listopada 2011 roku w kwocie 1.331,79 zł.

Według dokumentacji z akt sprawy zadłużenie pozwanej E. P. z tytułu wystawionych not obciążeniowych z uwzględnieniem not uznaniowych bez odsetek wynosi 38.151,20 zł. Natomiast zadłużenie ogólne przy odjęciu not obciążających, zaś z uwzględnieniem not uznaniowych wynosi: - 10.290,15 zł (zadłużenie na dzień wniesienia pozwu: 47.150,38 zł minus noty obciążeniowe 57.440,53 zł).

Jeżeli z powyższych wyliczeń zobowiązań pozwanej wykluczyć zobowiązania z tytułu inkasa gotówkowego oraz not obciążeniowych i not uznaniowych zobowiązania pozwanej w stosunku do powoda wynoszą 0 zł.

/pisemne uzupełniające opinie biegłej sądowej z zakresu księgowości M. K. – k. 831-837, 872 -872 odwrot/

Podkreślić należy, że Sąd II instancji na etapie postępowania apelacyjnego postanowieniem z dnia 17 listopada 2014 roku (k. 792) dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości, któremu zlecił zapoznanie się z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy i na tej podstawie wydanie opinii na okoliczność wysokości zadłużenia pozwanej E. P. wobec powoda w związku z zawartą umową agencyjną. W dniu 30 stycznia 2015 roku biegła sądowa z zakresu księgowości M. K. sporządziła pisemną opinię (k. 796-807 odwrot). Po zapoznaniu się przez strony postępowania z przedmiotową pisemną opinią biegłej sądowej, pełnomocnik pozwanych wniósł o wydanie opinii uzupełniającej (k. 816-817). Biegła sądowa z zakresu księgowości sporządziła pisemną opinię uzupełniającą w dniu 4 maja 2015 roku (k. 831-837 odwrot). Biegła wskazała, że nie jest w stanie wypowiedzieć się w kwestii pobranych i nie rozliczonych polis, gdyż nie dysponuje żadnymi dokumentami celem weryfikacji tego składnika zobowiązań. Nadto biegła podniosła, że na podstawie materiału zgromadzonego w aktach sprawy nie jest możliwe dokonanie przez nią weryfikacji wysokości należności ujętych w wystawionych przez powoda notach obciążeniowych, jak również nie jest możliwe dokonanie przez nią weryfikacji dokonanych przez powoda korekt naliczonych prowizji. Biegła wskazała, że w aktach sprawy nie znajdują się wszystkie polisy ujęte w jej wyliczeniach, gdyby zaś przyjąć do wyliczeń wyłącznie polisy załączone do akt sprawy zmieniłoby się wyliczenie zadłużenia pozwanej. Biegła podkreśliła, że część polis jest nieczytelna. Po przedstawieniu przez strony uwag do pisemnej opinii uzupełniającej (k. 845-848, k. 860-862, k. 851-851 odwrot i k. 864 – 864 odwrot), Sąd Okręgowy dopuścił dowód z ustnej uzupełniającej opinii biegłej sądowej. Na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 września 2015 roku biegła sądowa poparła swoją pisemną opinię uzupełniającą oraz dodatkowo złożyła do akt sprawy kolejną pisemną opinię uzupełniającą (k. 872 – 872 odwrot). Biegła wskazała, że materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy nie pozwalał jej na dokonanie oceny, które polisy były korygowane i czy przedstawione polisy zawierały błędy w wysokości prowizji i składek. Biegła argumentowała, że sporządzona przez nią opinia sprowadzała się do kontroli rachunkowej, przy czym biegła wyjaśniła, że korzystała z bazy informatycznej strony powodowej, w której były wszystkie polisy zawarte przez pozwaną E. P. i które zostały wyszczególnione w opinii podstawowej. Biegła argumentowała, że w opinii podstawowej są również polisy, które zostały skorygowane przez powoda. Biegła podniosła, że dokumentacja powoda, która została jej udostępniona, zawierała wszystkie polisy, jednakże biegła nie była w stanie określić, które z nich zostały skorygowane. Biegła nie posiadała wiedzy jak powód rozliczył poszczególne polisy. Biegła wskazała, że według informacji uzyskanych przez nią od pracownika powoda, agent dostaje od (...) S.A. informację na podstawie czego wystawiona została nota obciążeniowa i ma 20 dni na odwołanie się od tej noty. Natomiast w udostępnionych biegłej materiałach nie było żadnych odwołań. Biegła nadmieniła, że część polis była nieczytelna i nie można było ich zweryfikować. Biegła wyjaśniła, że nie sposób zweryfikować, dlaczego dana nota obciążeniowa została wystawiona. Biegła podniosła również, że materiał dowodowy nie pozwalał na ustalenie, które polisy zostały rozliczone przez stronę pozwaną a które nie. Innymi słowy nie sposób ustalić, za którą polisę pozwana rozliczyła się z tytułu pobranych składek. Wpłaty składek były w jednej wysokości, zatem nie sposób ustalić, których dokładnie polis dotyczyły. Biegła wyjaśniła, że wpłaty dokonane przez pozwanych na rzecz powoda zostały w jej wyliczeniach zarachowane na poczet ogólnej należności, to jest wysokość wpłat pozwanych została odliczona od ogólnej kwoty zaległości. Biegła zaznaczyła,

że dokonała weryfikacji matematycznych wyliczeń powoda i stwierdziła w nich błędy na przykład w prowizjach. Natomiast merytorycznie biegła nie była w stanie ocenić prawidłowości wyliczeń przedstawionych przez powoda. Biegła podniosła, że po odliczeniu not obciążeniowych (57.440,53 zł) od wyliczonej przez nią wysokości zadłużenia pozwanej na dzień wniesienia pozwu (47.150,38 zł) na koncie pozwanej powstaje zadłużenie/nadpłata w wysokości 10.290,15 zł. Jednakże biegła wyjaśniła, że to wyliczenie powstało jako odpowiedź na wyraźne zapytanie pełnomocnika strony pozwanej. Biegła argumentowała, że dokonując wyliczeń przy pominięciu not obciążeniowych należy także automatycznie nie uwzględnić not uznaniowych. Po przeprowadzeniu dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłej sądowej pełnomocnik pozwanych nie wniósł żadnych uwag odnośnie jej prawidłowości, natomiast pełnomocnik powoda nie zajął stanowiska w kwestii prawidłowości opinii biegłej.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzony w sprawie dowód z opinii biegłej sądowej specjalisty z zakresu księgowości pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, że powód nie wykazał wysokości zadłużenia strony pozwanej. Biegła po zapoznaniu się z materiałem zgromadzonym w aktach sprawy, a także materiałem zamieszczonym w bazie informatycznej strony powodowej w sposób klarowny, spójny, logiczny i wyczerpujący wyjaśniła, iż nie jest w stanie merytorycznie ocenić prawidłowości wyliczeń przedstawionych przez powoda. Biegła argumentowała, że na podstawie udostępnionych jej materiałów możliwa była jedynie weryfikacja matematyczna wyliczeń powoda. Podkreślić należy, że biegła w sposób szczegółowy uzasadniła swoje stanowisko. W konsekwencji, mimo, że opinia biegłej była sporządzona w sposób prawidłowy, to okazała się nieprzydatna dla dokonania ustaleń, co do wysokości zadłużenia pozwanej, gdyż merytoryczna weryfikacja prawidłowości wyliczeń powoda okazała się niemożliwa.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jest niezasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego mimo jego częściowo błędnego uzasadnienia odpowiada prawu i jako takie musi się ostać.

Na wstępie należy odnieść się do podniesionego przez apelującego zarzutu jakoby Sąd I instancji, poprzez uwzględnienie zarzutów podniesionych przez pozwanych w piśmie procesowym z dnia 16 października 2013 roku (data wpływu do Sądu) (k. 658-662), naruszył art. 495 § 3 k.p.c. w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 roku, to jest do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 16 września 2011 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 233, poz. 1381) (dalej: ustawa nowelizująca z dnia 16 września 2011 roku). W rozstrzyganej sprawie pozew został wniesiony w dniu 22 listopada 2011 roku. W dniu wniesienia pozwu art. 493 § 1 k.p.c. stanowił, że w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty pozwany powinien wskazać, czy zaskarża nakaz zapłaty w całości czy w części, przedstawić zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór, oraz pozostałe zarzuty przeciwko żądaniu pozwu, a także wszystkie okoliczności faktyczne i dowody na ich potwierdzenie. Natomiast art. 495 § 3 zdanie 1 k.p.c. stanowił, że okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe niezgłoszone w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty mogą być rozpoznawane jedynie wtedy, gdy strona wykaże, że nie mogła z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynika później. Na mocy ustawy nowelizującej z dnia 16 września 2011 roku art. 493 § 1 k.p.c. otrzymał nowe brzmienie, zaś art. 495 § 3 k.p.c. został uchylony. Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy nowelizującej z dnia 16 września 2011 roku przepisy niniejszej ustawy stosuje się do postępowań wszczętych po dniu jej wejścia w życie. Ponieważ do wszczęcia niniejszego postępowania doszło w dniu 22 listopada 2011 roku (data wniesienia pozwu), a zatem przed wejściem w życie ustawy nowelizującej z dnia 16 września 2011 roku (co miało miejsce w dniu 3 maja 2012 roku), w rozstrzyganej sprawie zastosowanie winien znaleźć art. 493 § 1 k.p.c. oraz art. 495 § 3 k.p.c. w ich dotychczasowym brzmieniu.

Mając na uwadze powyższe, zbadać należy czy Sąd Rejonowy mógł rozpoznać zgłoszone przez pozwanych w piśmie z dnia 16 października 2013 roku okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe, mając na względzie obowiązującą w dniu wniesienia pozwu treść art. 495 § 3 zdanie 1 k.p.c.

Na kartach uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazał, że ustalając stan faktyczny sprawy wziął pod uwagę okoliczności podniesione przez pozwanych w piśmie z dnia 16 października 2013 roku, jako że w ocenie Sądu

Rejonowego powołanie wskazanych w przedmiotowym piśmie okoliczności stało się możliwe dopiero po skorzystaniu przez pozwanych z pomocy fachowego pełnomocnika.

Z powyższym stanowiskiem Sądu I instancji nie sposób się zgodzić. Zdaniem Sądu Odwoławczego na gruncie art. 495 § 3 zdanie 1 k.p.c., w jego brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 roku, brak profesjonalnego pełnomocnika nie stanowił usprawiedliwienia dla zaniechania wcześniejszego powołania okoliczności faktyczne, zarzutów i wniosków dowodowych. Zastosowanie art. 495 § 3 zdanie 1 k.p.c. nie było uzależnione od tego czy strona pozwana występuje w procesie samodzielnie, czy też jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Istotne było natomiast to czy strona zdoła wykazać, że nie mogła powołać danych okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych już w piśmie zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty lub też, że potrzeba ich powołania wynikła później. W rozstrzyganej sprawie pozwani w piśmie z dnia 16 października 2013 roku wskazali na szereg okoliczności oraz wnieśli o dopuszczenie dowodów z załączonych do tegoż pisma dokumentów, a także sprecyzowali podniesioną przez siebie w treści zarzutów od nakazu zapłaty argumentację dotyczącą tego, że powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia. Bez wątplenia pozwani mogli już w treści zarzutów od nakazu zapłaty wskazać na przedstawione okoliczności, wnieść o dopuszczenie dowodów

z dokumentów oraz doprecyzować swój zarzut nieudowodnienia przez powoda wysokości dochodzonego roszczenia. Postawa pozwanych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, w szczególności treść składanych przez nich pism procesowych, nie wskazuje, aby byli oni osobami nieporadnymi, zatem nie sposób przyjąć za Sądem Rejonowym, że powołanie wskazanych w przedmiotowym piśmie z dnia 16 października 2013 roku okoliczności stało się możliwe dopiero po skorzystaniu przez pozwanych z pomocy fachowego pełnomocnika. W związku z powyższym dojść należałoby do przekonania, że Sąd I instancji niezasadnie uwzględnił wskazane przez pozwanych w piśmie z dnia 16 października 2013 roku okoliczności faktycznych, zarzuty i wnioski dowodowe. Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego dokonując wykładni art. 495 § 3 zdanie 1 k.p.c. w jego dotychczasowym brzmieniu nie można poprzestać jedynie na jego wykładni literalnej, koniecznym jest także odwołanie się do celu, jakiemu miała służyć regulacja prawna zamieszczona w przedmiotowym art. 495 § 3 k.p.c. W ocenie Sądu Odwoławczego przewidziany przez prawodawcę w treści art. 495 § 3 k.p.c. rygor miał bez wątpienia za zadanie maksymalną koncentrację materiału procesowego, tak, aby rozstrzygnięcie sprawy było możliwe jak najszybciej. Tym samym na gruncie art. 495 § 3 k.p.c., ilekroć rozpoznanie spóźnionych okoliczności faktycznych, zarzutów

i wniosków dowodowych nie spowoduje zwłoki w rozstrzygnięciu sprawy, nie będzie zasadnym ich pominięcie, bowiem będzie to sprzeczne z celem regulacji zamieszczonej w art. 495 § 3 k.p.c. Zdaniem Sądu Okręgowego rozpoznanie przez Sąd I instancji zgłoszonych przez pozwanych w piśmie procesowym z dnia 16 października 2013 roku okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych nie spowodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Dopuszczenie zawnioskowanych przez pozwanych dowodów z dokumentów, jak również uściślenie przez nich podniesionego już wcześniej zarzutu nieudowodnienia wysokości dochodzonego pozwem roszczenia, nie miało wpływu na odroczenie terminu rozprawy. Do odroczenia rozprawy na dzień 21 lutego 2014 roku doszło z tej przyczyny, iż Sąd Rejonowy uznał za konieczne przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, nie zaś

z powodu tego, że pełnomocnik powoda zapoznał się po raz pierwszy z przedmiotowym pismem pozwanych dopiero w dniu 19 listopada 2014 roku, to jest na jeden dzień przed wyznaczonym w dniu 20 listopada 2014 roku terminem rozprawy. Pozwani do swojego pisma z dnia 16 października 2014 roku załączyli kserokopię jego nadania do pełnomocnika powoda, z widniejącej zaś na przedmiotowym dowodzie nadania pieczęci pocztowej wynika, że przesyłka została wysłana w dniu 15 października 2014 roku.

Reasumując, pominięcie przez Sąd Rejonowy pisma pozwanych z dnia 16 października 2013 roku - w ocenie Sądu Odwoławczego - byłoby niezasadne. Rozpoznanie przez Sąd I instancji podniesionych przez pozwanych w piśmie z dnia 16 października 2013 roku okoliczności faktycznych, zarzutów i wniosków dowodowych nie spowodowało zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Przede wszystkim zaś należy podkreślić, że pozwani już w zarzutach od nakazu zapłaty zarzucali m.in. niezgodne z porozumieniem wekslowym wypełnienie weksla, wypełnienie weksla w złej wierze, nieistnienie podstawy do wystawienia weksla, nieistnienie roszczenia dochodzonego pozwem, a także wyliczenie kary umownej na kwotę 13.000 zł jako rażąco wygórowanej. Pozwani w petitum zarzutów od nakazu zapłaty wskazali bowiem, że: „Nie jest rolą pozwanych, ani sądu domyślać się, co składa się na dochodzoną przez powoda kwotę.

Powód nie wskazuje [...] na okoliczności faktyczne uzasadniające wysokość dochodzonych roszczeń;”. Nadto pozwaniu wnieśli o zobowiązanie powoda: „do wskazania szczegółowych rozliczeń polis, druków ścisłego zarachowania i prowizji mających znaczenie dla ustalenia stanu faktycznego”. W tych okolicznościach pismo procesowe pełnomocnika pozwanych stanowiło jedynie rozwinięcie i uszczegółowienie uprzednio podniesionych twierdzeń i zarzutów.

W konsekwencji zarzut apelującego dotyczący naruszenia art. 495 § 3 k.p.c. okazał się niezasadny.

Przechodząc do dalszych rozważań należy odnieść się do zarzutu apelującego, iż Sąd Rejonowy błędnie uznał za nieważny wystawiony przez pozwaną E. P. weksel in blanco. W niniejszej sprawie w dniu 14 maja 2010 roku pozwana E. P. zawarła

z powodem umowę agencyjną o numerze (...) /921 o pośrednictwo w zawieraniu umów ubezpieczenia. Natomiast w dniu 12 kwietnia 2010 roku pozwana E. P. podpisała jako wystawca weksel in blanco. Poręczycielami weksla byli jej rodzice - J. P. i D. P.. Do weksla wystawiona została deklaracja wekslowa, zgodnie z którą weksel zabezpieczał roszczenia powoda wynikające z umowy agencyjnej. W opisanych okolicznościach faktycznych Sąd I instancji uznał, że weksel wystawiony w dniu 12 kwietnia 2010 roku nie może zabezpieczać umowy zawartej ponad miesiąc później, to jest w dniu 14 maja 2010 roku. W konsekwencji - w ocenie Sądu Rejonowego - wystawiony przez pozwaną E. P. weksel należało uznać za nieważny. Zdaniem Sądu Okręgowego przedstawione stanowisko Sądu Rejonowego nie zasługuje na aprobatę.

Weksel in blanco może być środkiem zabezpieczenia wierzytelności wynikających

z różnorodnych stosunków prawnych. Wręczając i przyjmując weksel, strony obejmują swoją wolą jego funkcję zabezpieczającą (causa cavendi), z której wynika, że inkorporowana w nim wierzytelność ma ułatwić zaspokojenie wierzyciela w ramach stosunku podstawowego. Wystawiony jako własny i wręczony w związku z zawarciem określonej umowy weksel prowadzi do powstania zobowiązania wekslowego wystawcy. Powstałe zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Abstrakcyjność zobowiązania wekslowego wyraża się w tym, że dla jego ważności nie jest istotne, czy istniało zobowiązanie będące przyczyną wystawienia weksla oraz czy było ono ważne. Do wystawiania weksla własnego może zatem dojść jednocześnie z zawarciem stosunku podstawowego, jak również po jego zawarciu.

W ocenie Sądu Odwoławczego nic nie stoi na przeszkodzie temu aby do wystawienia weksla gwarancyjnego doszło jeszcze przed zawarciem stosunku podstawowego. Takie rozwiązanie jest uzasadnione specyfiką obrotu cywilnego. W praktyce niejednokrotnie jedna ze stron uzależnia zawarcie określonej umowy od uprzedniego wystawienia przez drugą stronę weksla na zabezpieczenie ewentualnych roszczeń z tytułu przyszłej umowy. Zdarzają się również sytuacje w których zawarcie stosunku podstawowego będzie możliwe dopiero w przyszłości, jednakże jedna ze stron licząc na zawarcie określonej umowy decyduje się na wcześniejsze wystawienie weksla gwarancyjnego. W konsekwencji, okoliczność, iż do wystawienia weksla gwarancyjnego doszło jeszcze przed zawarciem stosunku podstawowego nie powoduje nieważności tego weksla. Jednakże powyższe rozważania nie mogą prowadzić do zmiany bądź też uchylecia zaskarżonego wyroku, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Jeżeli posiadaczem weksla jest remitent, czyli pierwszy wierzyciel, przysługują mu dwa roszczenia - ze stosunku podstawowego (kauzalnego) oraz z weksla. Wybór między nimi należy do wierzyciela, który może tylko raz uzyskać zaspokojenie swojej wierzytelności. Dochodząc wierzytelności wekslowej wierzyciel nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksla. W stosunkach między wystawcą a remitentem abstrakcyjność zobowiązania wekslowego ulega jednak złagodzeniu. Wystawcy weksla przysługuje uprawnienie do zwalczania żądań wierzyciela za pomocą zarzutów subiektywnych, wynikających ze stosunku podstawowego łączącego go z wierzycielem. Innymi słowy wystawca może przeciwstawić się roszczeniu remitenta podnosząc zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Wystawca weksla może zatem kwestionować samo istnienie lub rozmiar roszczenia wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym (art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku - Prawa wekslowego (Dz. U.

z 1936 r., nr 37, poz. 282 ze zm.) (dalej: Prawo wekslowe)). Spór przenosi się wówczas z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, który

w związku z zarzutami wystawcy podlega badaniu przez sąd oceniający zasadność nakazu zapłaty. Nie skutkuje to jednak zmianą podstawy sporu – ze stosunku prawa wekslowego na stosunek prawa cywilnego, a prowadzi jedynie do uwzględnienia stosunku podstawowego

w ramach oceny zasadności dochodzonego roszczenia wekslowego. Przedmiotem sporu nadal jest roszczenie wekslowe, z tą tylko różnicą, że przy uwzględnieniu również stosunku podstawowego. Jeżeli okaże się, że weksel został (przynajmniej częściowo) nieprawidłowo wypełniony, wówczas należy przyjąć, iż odpowiedzialność dłużnika istnieje w takich granicach, w jakich odpowiadałby w razie prawidłowego wypełnienia weksla (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2008 roku, sygn. akt IV CSK 65/08, LEX nr 453032; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 3 lutego 2015 roku, sygn. akt I ACa 1575/14, LEX nr 1681961; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 grudnia 2014 roku, sygn. akt I ACa 659/14, LEX nr 1602876; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I ACa 849/12, LEX nr 1307408).

W tym miejscu wyjaśnić dodatkowo należy, że zgodnie z art. 32 ust. 1 Prawa wekslowego poręczyciel wekslowy odpowiada tak samo jak dłużnik wekslowy, za którego poręczył. Zatem o zakresie odpowiedzialności poręczyciela wekslowego (awalisty) decyduje co do zasady i co do wysokości zakres odpowiedzialności wystawcy weksla. Treść zobowiązania poręczyciela jest taka sama jak treść zobowiązania osoby, za którą poręczył. Skoro awalista odpowiada tak samo, jak ten za kogo poręczył, przyjąć zatem należy że także

i poręczyciel wekslowy może zasłaniać się wobec posiadacza weksla zarzutami subiektywnymi opartymi na stosunku podstawowym łączącym wystawcę weksla

z remitentem (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 maja 2014 roku, sygn. akt VI ACa 1230/13, orzeczenia.ms.gov.pl).

W niniejszej sprawie pozwem z dnia 22 listopada 2011 roku powód wniósł

o nakazanie pozwanym aby zapłacili solidarnie z weksla na jego rzecz kwotę 61.982,32 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. Pozwani już w treści zarzutów od nakazu zapłaty podnieśli zarzut, iż powód nie udowodnił wysokości dochodzonego pozwem roszczenia, a zatem zarzut dotyczący stosunku podstawowego. W tej sytuacji spór między stronami procesu został przeniesiony z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego.

Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2014 roku (sygn. akt II CSK 657/13, LEX nr 1622308) przy rozpoznaniu sporu na gruncie stosunku podstawowego na powódzie spoczywa ciężar wykazania zasadności roszczenia co do wysokości. Zatem w przypadku zakwestionowania prawidłowości uzupełnienia weksla wierzyciel ma obowiązek podać, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i przedstawić stosowne wyliczenie oraz dowody na ich poparcie i w ten sposób wykazać zgodności sumy wekslowej z porozumieniem. W rozstrzyganej sprawie powód już w treści uzasadnienia pozwu wskazał na podstawę faktyczną dochodzonego przez siebie roszczenia, a także załączył do pozwu szereg dokumentów, z których w jego ocenie wynika wysokość żądanego świadczenia. Natomiast pozwani w treści zarzutów od nakazu zapłaty zakwestionowali wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia. Na dalszym etapie postępowania pierwszoinstancyjnego pozwani sprecyzowali podniesiony przez siebie zarzut nieudowodnienia przez powoda wysokości dochodzonego roszczenia. W odpowiedzi zaś powód wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. W tym stanie rzeczy niezrozumiałe jest stanowisko Sądu Rejonowego, który dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie pominął dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wskazał, że dowód ten powołany został przez powoda na wypadek kwestionowania przez stronę pozwaną wysokości dochodzonego roszczenia, natomiast w piśmie z dnia 9 stycznia 2014 roku pozwani wskazali, że nie kwestionują pod względem rachunkowym przedstawionych przez powoda wyliczeń, zatem Sąd Rejonowy uznał, iż brak było podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Zdaniem Sądu Odwoławczego niekwestionowanie przez pozwanych wyliczeń powoda pod względem rachunkowym nie jest tożsame

z niekwestionowaniem wysokości dochodzonego roszczenia. Co więcej skoro Sąd I instancji przyjął, że pozwani nie kwestionowali wysokości dochodzonego pozwem roszczenia to dlaczego większa część wyводу tegoż Sądu dotyczy wyliczeń powoda w zakresie wypełniania sumy wekslowej, wpłat pozwanych i ich zaliczenia, wysokości

zadłużenia pozwanych przez okresy wskazane w pozwie oraz wezwaniu do zapłaty, wysokości wystawionych not obciążeniowych oraz wysokości kar umownych związanych z nierozliczeniem się przez pozwaną z tytułu pobranych druków ścisłego zarachowania. R., ponieważ w toku postępowania przed Sądem I instancji pozwani kwestionowali wysokość dochodzonego roszczenia, zaś powód poprzez dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości zmierzał do udowodnienia wysokości swojego roszczenia, w ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy zobowiązany był przeprowadzić zawnioskowany dowód. W tych okolicznościach za zasadny należało uznać zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 229 k.p.c. i art. 230 k.p.c. w zakresie uznania, że pozwani nie kwestionowali wyliczeń powoda, co skutkowało nieuwzględnieniem wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

W konsekwencji powyższego Sąd II instancji na etapie postępowania apelacyjnego przeprowadził zawnioskowany przez powoda dowód z opinii biegłego sądowego.

Mając na uwadze wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego, zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, iż na podstawie art. 496 k.p.c. należało uchylić nakaz zapłaty z dnia 5 stycznia 2012 roku i oddalić powództwo w całości. Powód bowiem w toku postępowania nie zdołał udowodnić, że do uzupełnienia weksla doszło zgodnie z porozumieniem wekslowym.

W toku procesu powód przedstawił własne wyliczenie wysokości sumy wekslowej, jednakże nie przedłożył dowodów, na podstawie których dokonał tych wyliczeń. Załączone do akt sprawy dokumenty nie pozwalają na dokonanie merytorycznej oceny dochodzonej przez powoda należności. Powołana w sprawie biegła sądowa mogła jedynie dokonać matematycznej weryfikacji wyliczeń powoda. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy nie mogły zatem stanowić dowodu istnienia jakiegokolwiek wiarygodności. Materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy nie pozwalał na weryfikację wysokości należności ujętych

w wystawionych przez powoda notach obciążeniowych. Nie sposób było również zweryfikować dlaczego dana nota obciążeniowa została wystawiona. Ponadto w aktach sprawy brak jest wszystkich polis ujętych w wyliczeniach powoda, a co więcej część z nich jest nieczytelna. Nadto nie sposób ustalić, które polisy były korygowane i czy przedstawione polisy zawierały błędy w wysokości prowizji i składek. Zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy nie pozwalał również na ustalenie, które polisy zostały rozliczone przez pozwaną E. P., a które nie. W odniesieniu zaś do żądanej przez powoda kwoty 13.100 zł z tytułu kar umownych, powtórzyć za Sądem Rejonowym należy, że powód nie prowadził rejestru wydawanych agentowi Druków Ścisłego Zarachowania, zatem nie można ustalić dlaczego powód naliczył kary umowne we wskazanej wysokości.

W tych okolicznościach (po uzupełnieniu przez Sąd II instancji postępowania dowodowego – zgodnie z żądaniem skarżącego, wyrażonym na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego) niezasadne okazały się zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia art. art. 233 § 1 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadną.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że orzekając o kosztach postępowania przed Sądem Rejonowym błędnie podano jako podstawę rozstrzygnięcia art. 100 k.p.c. zamiast art. 98 k.p.c., jednakże uchybienie to pozostaje bez znaczenia.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 105 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. solidarnie na rzecz E. P., J. P. i D. P. kwotę 1.800 zł. Na kwotę tę złożyło się jedynie wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej w postępowaniu odwoławczym ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461, ze zm.).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych

w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w związku z art. art. 98 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy obciążył powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci wydatków na koszty opinii biegłej w kwocie 219,02 zł, które to wydatki nie zostały pokryte z zaliczek wpłaconych w toku postępowania.